

POSTANOWIENIE

Dnia 8 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 grudnia 2023 r.,
sprawy **T.H.**,
skazanego z art. 212 § 1 i 2 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku
z dnia 15 maja 2023 r., sygn. akt V Ka 400/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Kościerzynie
z dnia 3 listopada 2022 r., sygn. akt II K 265/20,

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego T.H. kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego.**

(P.B.)

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Kościerzynie wyrokiem z dnia 3 listopada 2022 r., sygn. akt II K 265/20 uznał T. H. za winnego tego, że w dniu [...] 2020 r. w K. za pomocą środka masowego komunikowania się zamieścił na prowadzonym przez siebie profilu na portalu społecznościowym F. tekst zatytułowany „[...]”, w którym pomówił [XXX] T. O. 1 , T. O. 2, J. O. sp.j. o dopuszczanie się oszustw podatkowych i

wyłudzeń podatku VAT, co mogło poniżyć ją i poniżyło w opinii publicznej i mogło narazić ją i naraziło na utratę zaufania potrzebnego do prowadzenia przez nią działalności gospodarczej, tj. przestępstwa z art. 212 § 1 i § 2 k.k., za które wymierzył mu karę grzywny w liczbie 50 stawek dziennych po 10 zł każda (pkt I). Ponadto orzekł wobec ww. nawiązkę w kwocie 4.000 zł na rzecz Stowarzyszenia [...] w K. (pkt II) i podanie wyroku do publicznej wiadomości (pkt III), a także rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu (pkt IV).

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w zakresie orzeczenia o winie i zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, przez przyjęcie, że oskarżony T. H. dopuścił się zarzucanego mu czynu, gdy oskarżony nigdy wbrew ustaleniom sądu pierwszej instancji nie przyznał się do winy ani do opublikowania artykułu na stronie F. Stowarzyszenia „[...]”, żaden z przedstawionych dokumentów nie wykazał sprawstwa ani winy oskarżonego, okoliczność sporządzenia tekstu w pierwszej osobie nie może w żaden sposób wskazywać na winę, nadto opinia biegłych wskazała, że podpis „T. B.” nie został nakreślony przez oskarżonego, a ponadto sąd pierwszej instancji pominął złożony wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy toczącej się przeciwko pokrzywdzonemu przed Sądem Rejonowym w Kościerzynie o czyn wskazywany w treści publikacji co ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy gdyż stanowi okoliczność z art. 213 § 2 pkt 2 k.k. wyłączającą bezprawność. W konsekwencji wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu powyższej apelacji, Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 15 maja 2023 r., sygn. akt V Ka 400/23 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (pkt I) i obciążył oskarżonego kosztami postępowania odwoławczego (pkt II).

Kasację w przedmiotowej sprawie złożył obrońca skazanego T. H., który wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku zaskarżył w całości, podnosząc zarzuty:

1. rażącego naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 49 § 1-4 k.p.k., przez dopuszczenie do udziału w charakterze oskarżyciela prywatnego osoby nie będącej pokrzywdzonym w sprawie, tj. [XXX]

T. O. 1 , T. O. 2, J. O. sp.j. z siedzibą w K., gdy pokrzywdzonym może być jedynie osoba fizyczna lub prawna, której dobro zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo, a spółka jawna jest spółką handlową, osobową nie posiadającą osobowości prawnej i nie przysługuje jej przymiot pokrzywdzonego;

2. rażącego naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 49 § 1 k.p.k., gdyż spółka jawna [XXX] T. O. 1 , T. O. 2, J. O. nie jest pokrzywdzonym, czyli nie jest uprawniona do wniesienia prywatnego aktu oskarżenia;
3. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, przez przyjęcie, że oskarżony T. H. dopuścił się zarzucanego mu czynu, gdy oskarżony nigdy wbrew ustaleniom sądu pierwszej instancji nie przyznał się do winy ani do opublikowania artykułu na stronie F. Stowarzyszenia „[...] ”, który to profil nie był przez niego prowadzony, żaden z przedstawionych dokumentów nie wykazał sprawstwa ani winy oskarżonego, okoliczność sporządzenia tekstu w pierwszej osobie nie może w żaden sposób wskazywać na winę, nadto opinia biegłych wskazała, że podpis „T. B. ” nie został nakreślony przez oskarżonego, a ponadto sąd pierwszej instancji pominął złożony wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy toczącej się przeciwko pokrzywdzonemu przed Sądem Rejonowym w Kościerzynie o czyn wskazywany w treści publikacji co ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy gdyż stanowi okoliczność z art. 213 § 2 pkt 2 k.k. wyłączającą bezprawność.

W świetle tak sformułowanych zarzutów obrońca skazanego wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Odpowiedź na kasację złożył pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, który wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej i zasądzenie od skazanego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według załączonej faktury.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., co upoważniało Sąd Najwyższy do jej oddalenia na posiedzeniu.

Odnosząc się do dwóch pierwszych zarzutów należy zauważyć, że w aktualnym stanie prawnym nie budzi wątpliwości, iż pokrzywdzonym może być tzw. ułomna osoba prawna. Status ten przysługuje bowiem nie tylko osobie fizycznej i prawnej, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo (art. 49 § 1 k.p.k.), lecz także – we wskazanych okolicznościach – niemającej osobowości prawnej instytucji państwowej lub samorządowej oraz innej jednostce organizacyjnej, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną (art. 49 § 2 k.p.k.). Do tej ostatniej kategorii należy niewątpliwie spółka jawna, która zgodnie z art. 8 § 1 k.s.h. w zw. z art. 4 § 1 pkt 1 k.s.h. może we własnym imieniu nabywać prawa, w tym własność nieruchomości i inne prawa rzeczowe, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywana. Niemniej jednak również przed nowelizacją art. 49 k.p.k. dokonaną ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 1247) w orzecznictwie uznawano, że spółka jawna może występować w postępowaniu karnym w charakterze pokrzywdzonego, gdyż zgodnie z art. 33¹ § 1 k.c. stosuje się wobec niej odpowiednio przepisy o osobach prawnych (*vide* postanowienie SN z dnia 21 lipca 2011 r., I KZP 7/11, OSNKW 2011, nr 8, poz. 67), choć przyznać trzeba, że z uwagi na brak jednoznacznego uregulowania tej kwestii prowadziło to do wielu wątpliwości interpretacyjnych (zob. m.in. T. Demendecki, *Problematyka dopuszczalności udziału spółki jawnej w postępowaniu karnym w charakterze pokrzywdzonego (zagadnienia wybrane). Uwagi krytyczne na tle art. 49 k.p.k.*, PS 2012, nr 7-8, s. 101 i n.). Zmiana brzmienia art. 49 § 2 k.p.k. rozwiązała te wątpliwości i aktualnie z przepisu tego *expressis verbis* wynika, że pokrzywdzonym może być niemająca osobowości prawnej jednostka organizacyjna, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną, a zatem m.in. spółka jawna. Stąd też o naruszeniu art. 49 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., czy to wprost, czy wskutek nierzetelnej kontroli odwoławczej, nie może być mowy.

Co się zaś tyczy trzeciego z podniesionych zarzutów to skarżącemu należy przypomnieć, że zgodnie z art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. ten nadzwyczajny

środek zaskarżenia może być wniesiony wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zamknięty katalog podstaw kasacyjnych wyłącza więc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd kasacyjny nie jest władny kontrolować treści ustaleń faktycznych, które zostały w sprawie uprzednio dokonane, ani przeprowadzać ponownej oceny dowodów i na jej podstawie oceniać prawidłowości ustaleń faktycznych (zob. m.in. wyrok SN z dnia 6 września 1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997/1–2, poz. 11). Skarżący zdaje się mieć świadomość powyższych ograniczeń, gdyż o ile w przypadku dwóch pierwszych zarzutów wskazał jako podstawę ich formułowania art. 523 § 1 k.p.k., o tyle w odniesieniu do trzeciego z nich przywołał wyłącznie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k. Przepisy te odnoszą się do postępowania odwoławczego, a nie kasacyjnego. Zatem trzeci zarzut w kształcie zaprezentowanym w skardze uznać należało za niedopuszczalny. Nawet jednak gdyby przyjąć, przy uwzględnieniu art. 118 § 1 k.p.k., że intencją autora kasacji było zakwestionowanie rzetelności kontroli odwoławczej w odniesieniu do podniesionego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, to i tak w tym zakresie kasacja jest oczywiście bezzasadna. W praktyce bowiem nienależyta kontrola odwoławcza może zostać uznana za inne rażące naruszenie prawa o istotnym wpływie na treść orzeczenia w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. wówczas, gdy będzie ona jedynie iluzoryczna, ogólnikowa, schematyczna i nie ustosunkowująca się *in concreto* do istoty zarzutów (zob. postanowienie SN z dnia 9 czerwca 2020 r., IV KK 121/20, LEX nr 3224992). Tymczasem sąd *ad quem* szczegółowo, na blisko 4 stronach uzasadnienia swego wyroku, odniósł się do argumentacji skarżącego podniesionej w zwykłym środku zaskarżenia. Dotyczy to także zaniechania przeprowadzenia dowodu z akt sprawy toczącej się przeciwko pokrzywdzonemu przed Sądem Rejonowym w Kościerzynie. Skarżący nie formułuje w uzasadnieniu kasacji żadnych zastrzeżeń pod adresem wnikliwości argumentacji sądu odwoławczego, a jedynie w dalszym ciągu forsuje tezę o braku dowodów wskazujących na możliwość przypisania skazanemu autorstwa wpisu zamieszczonego na profilu społecznościowym, co było przedmiotem uwagi sądu *ad quem*.

Mając powyższe na względzie, nie dopatrując się uchybień, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną.

Stąd też postanowiono jak w sentencji, kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążając skazanego T. H. , zgodnie z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 i 3 k.p.k. Rozstrzygnięcie w przedmiocie wniosku pełnomocnika oskarżyciela prywatnego o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z wyboru w postępowaniu kasacyjnym zapadnie w odrębnym orzeczeniu.

[J.J.]

[a!]